

# Matuszewski, Adam / mm

---

## Posiedzenia naukowe Zakładu Historii Nauk Społecznych

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 31/2, 596-600

---

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



skich polskich uniwersytetów, przyczyniając się do kształtowania sylwetki lekarza o szerokich horyzontach myślowych i także humanistycznym podejściu do medycyny.

## INSTYTUT HISTORII NAUKI, OŚWIATY I TECHNIKI PAN

### POSIEDZENIA NAUKOWE ZAKŁADU HISTORII NAUK SPOŁECZNYCH

Dnia 25 października 1985 r. odbyło się zebranie, na którym doc. dr Karolina Targosz przedstawiła referat pt.: *Kaplica Zygmuntowska jako neoplatonicki model świata*.

Na wstępie autorka zaznaczyła, że projektantem Kaplicy Zygmuntowskiej był Włoch Bartłomiej Berecci, jak również, że budowa kaplicy spoczywała całkowicie w rękach włoskich. Artystom tym, zdaniem referentki, były dobrze znane idee neoplatoników włoskich, a szczególnie Marsilia Ficino, który próbował pogodzić filozofię starożytną z chrześcijańską. Dalej referentka zauważyła, że Kaplica Zygmuntowska została zbudowana na planie kwadratu oraz, że nasyta ją kopułą z latarnią, wspartą na ośmiościennym tamburze z okrągłymi oknami. Latarnia, wieńcząca kopułę, ma — zdaniem doc. Targosz — kształt dwunastościanu pięciokątnego. Referentka przypomniała przy tym, że kopuła w starożytności i w renesansie była kojarzona ze sklepieniem niebieskim. Zauważyła również, że Platon czterem żywiołom przyporządkowywał cztery figury regularne. Tak więc, zgodnie z jego teorią, sześcią symbolizował Ziemię, ośmiościan — powietrze, dwudziestościan — wodę, a czworościan — ogień. Dwunastościan pięciokątny, natomiast, według Platona, był symbolem „steru”. Odnosząc wspomnianą wyżej teorię Platona do figury Kaplicy Zygmuntowskiej referentka dowodziła, że ma ona symbolizować przechodzenie sześcią — Ziemi poprzez ośmiościenną bryłę tamburu, symbolizującą powietrze, oraz poprzez widzialne sklepienie niebieskie w „eter”, czyli niebo niewidzialne, w którym przebywają Bóg, aniołowie i święci.

Znajdujące się w omawianej kaplicy formy pomników nagrobnych królów Zygmunta I Starego i Zygmunta Augusta, które przedstawiają wspomnianych władców jako śpiących rycerzy, otoczonych przez postacie świętych: Floriana, Wacława, Marka i Mateusza, mają, zdaniem autorki, swój pierwowzór w starożytnych przedstawieniach śpiącego Herkulesa, otoczonego przez postacie Cnoty i Rozkoszy, oraz śpiącego Parysa, otoczonego przez boginie Afrodytę, Herę i Atenę. Również licznie występujące w omawianej kaplicy łuki triumfalne, są wzorowane, według referentki, na rzymskich łukach triumfalnych. Dalej autorka stwierdziła, że wszystkie płaszczyzny dolnej części królewskiego mauzoleum są ozdobione arabeskową dekoracją roślinną, zwierzęcą i postaciami wyjętymi z mitologii oraz, że wszystkie wyżej wymienione elementy dekoracji są ułożone według Ficinowskiego schematu, zgodnie z którym formy niższe przechodzą w formy wyższe.

Podsumowując swoje rozważania referentka stwierdziła, że, zgodnie z założeniem architektów, Kaplica Zygmuntowska miała być modelem Kosmosu w myśl neoplatonickiej zasady traktowania wszechświata jako świątyni, a świątyni jako wszechświata.

Po referacie rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabrali głos: prof. dr Irena Stasiewicz-Jasiukowa, doc. dr Barbara Kuźnicka, mgr Wanda Grębecka, dr Romualda Hankowska, mgr Paweł Komorowski, doc. dr Irena Łossowska, dr Lesław Gruszczyński, dr Franciszek Bronowski, doc. dr Zbigniew Wójcik. Dyskutan-

ci podkreślali, że temat podjęty przez referentkę jest tematem interdyscyplinarnym, w którym zbiegają się zainteresowania historyków nauki, historyków sztuki i historyków filozofii. Zwracali również uwagę na zastosowaną w referacie metodę ikonologiczną, polegającą na badaniu prądów filozoficznych w sztuce. Prof. I. Stasiewicz-Jasiukowa zauważyła, że — niestety — zbyt rzadko wyżej wspomniana metoda jest wykorzystywana, a tym bardziej doceniana przez historyków nauki. Stanowisko to poparli uczestniczący w dyskusji historycy nauk biologicznych i medycznych. Doc. Kuźnicka zwróciła uwagę na realistyczne przedstawienie roślin leczniczych, zamieszczonych w ornamentach Kaplicy Zygmuntowskiej. Ponadto dyskutanci podkreślili, że typ pomnika nagrobnego, przedstawiającego zmarłych magnatów jako śpiących rycerzy, występuje jedynie w Polsce środkowej, jak również, że nie została dotychczas w pełni doceniona rola Zygmunta I Starego jako mecenasa sztuki.

Adam Matuszewski  
(Warszawa)

## 2.

Dnia 30 grudnia 1985 r. odbyło się zebranie Zakładu Historii Nauk Społecznych, na którym mgr Paweł Komorowski wygłosił referat pt.: *Koncepcja historii powszechnej Karola Wyrwicza we Wstępie do „Historii politycznej państw starożytnych”*.

W pierwszej części referatu autor przedstawił sytuację społeczno-polityczną naszego kraju, jaką zastał Stanisław August Poniatowski po wstąpieniu na tron polski, jego próby reform oraz trudności, z jakimi się spotykał przy ich realizacji. Dalej referent stwierdził, że swoje niepowodzenia w dziedzinie polityki starał się Stanisław August rekompensować osiągnięciami na polu kultury. Miejscem, gdzie rodziły się różne inicjatywy i gdzie omawiano sposoby ich realizacji były między innymi organizowane przez króla obiady czwartkowe, które weszły na stałe do repertuaru dworu królewskiego około 1770 r. Gromadziły one posłów, uczonych, pedagogów, prawników; natomiast obiady środowe były organizowane dla artystów. Referent wspomniał również, że w latach 70-ych malarz Ludwik Marteau namalował 24 portrety uczestników omawianych spotkań. Na ich podstawie — stwierdzał dalej prelegent — Antoni Megier ułożył listę osób, spotykających się na obiadach czwartkowych, na której znalazły się m.in. takie osobistości ówczesnego życia kulturalnego, jak: Karol Wyrwicz, Walerian Piwnicki i Adam Naruszewicz. Referent stwierdził jednak, że Marteau nie namalował wszystkich stałych uczestników obiadów czwartkowych.

W dalszej części wystąpienia prelegent poinformował słuchaczy, że w 1771 roku wyodrębniła się spośród uczestników obiadów czwartkowych grupa osób, która na wiosnę tegoż roku utworzyła Towarzystwo Przyjaciół Kilku; jego celem miała być swego rodzaju popularyzacja wśród społeczeństwa polskiego problemów polityczno-ustrojowych i społecznych. Głównym dziełem tego Towarzystwa była, wydana w latach 1771—1772 w Drukarni Jezuitów, *Historia polityczna państw starożytnych*. Praca ta, miała się pierwotnie ukazywać, od kwietnia 1771 r., w odcinkach, jako dodatek do „Wiadomości Warszawskich”. Z koncepcji tej jednak zrezygnowano na rzecz wydania wspomnianej pracy w formie publikacji zwartej. Prelegent wspomniał ponadto, że planowano również wydanie drugiego tomu omawianego opracowania, jednakże zbyt mała liczba subskrybentów uniemożliwiła realizację tego zamiaru. Referent podkreślił przy tym, że według zamierzeń króla oraz autorów wspomnianego dzieła *Historia polityczna państw starożytnych* miała dostarczyć społeczeństwu polskiemu właściwych wzorców postępowania. Autorami jej byli:

Karol Wyrwicz, Walerian Piwnicki, Wincenty Skrzetuski, Michał Stadnicki, Józef Szymanowski, Adam Naruszewicz; głównym redaktorem — Karol Wyrwicz. On również był autorem, obejmującego niemal połowę *Historii politycznej* wstępu. Referent poinformował że w omawianym *Wstępie* Wyrwicz snuje rozważania nad takimi pojęciami, jak: teizm i teocentryzm; wolność przyrodzona; stan naturalny; równość; człowiek wartościowy; poszczególne stany w państwie; zwierzchność krajowa; prawo; suweren i monarcha; podział władzy, systemy ekonomiczne. Zdaniem Wyrwicza, stwierdził prelegent, człowiek powinien zrezygnować ze swojej wolności przyrodzonej, aby poddać się pod władzę rządu; tylko bowiem organizacja państwowa zapewnia mu bezpieczeństwo. Człowiek powinien również podporządkować się prawom, albowiem tylko wtedy obywatel staje się moralnym. Natomiast Wyrwicz — podkreślił P. Komorowski — akceptuje w omawianym *Wstępie* całkowite nierówność społeczną, albowiem powstała ona, według niego, jako sprawiedliwy efekt zróżnicowania wartości ludzkiej pracy. Wyrwicz wierzy w ingerencję w sprawy ludzkie Boga, który dopuszcza człowieka do stanu obywatelskiego oraz kieruje władcami. Odnosząc swoje refleksje do sytuacji społeczno-politycznej Polski, Wyrwicz opowiada się za wzmocnieniem władzy królewskiej oraz za rozdawaniem urzędów przedstawicielom rodów najbardziej zasłużonych dla państwa. Sprawujący władzę powinien być jednak zobowiązany, jego zdaniem, do przestrzegania, ustalonych wola ogółu, praw. Wyrwicz podkreślał ponadto, że władca nie powinien szukać wsparcia za granicą; powinien jednak z sąsiednimi państwami utrzymywać dobre stosunki, aby tworzyć mocne sojusze, dające krajowi zyski.

Przedstawione w referacie poglądy i refleksje Karola Wyrwicza skonfrontował P. Komorowski z ówczesną zachodnioeuropejską myślą filozoficzną, polityczną i ekonomiczną.

Podsumowując swoje rozważania prelegent podkreślił, że we *Wstępie* Karola Wyrwicza widać wyraźne wpływy nowożytnej myśli filozoficznej, dostosowanej jednak do tradycji i ówczesnych warunków Rzeczypospolitej. Zauważył również, że omawiana rozprawa Wyrwicza charakteryzuje się ekletyzmem, polegającym z jednej strony na łączeniu różnych poglądów autorów polskich i zagranicznych, z drugiej zaś na swoistej współegzystencji ujęć tradycyjnych z nowatorskimi. Zaznaczył ponadto, że omawiana praca Wyrwicza jest „krokiem naprzód” w porównaniu ze wcześniejszym opracowaniem tego autora pt.: *Zarys historii powszechnej*.

Po wygłoszeniu referatu rozwinęła się dyskusja, w której zabrali głos: prof. dr Irena Stasiewicz-Jasiukowa, dr Franciszek Bronowski, dr Lesław Gruszczyński, doc. dr Irena Łossowska, doc. dr Małgorzata Terlecka, dr Joanna Jarzęcka.

Dr L. Gruszczyński porównując omawiany *Wstęp* Karola Wyrwicza (z roku 1771) z jego kazaniem z roku 1780 stwierdził, że w późniejszym okresie poglądy tego historyka uległy wyraźnemu uwstecznieniu, czego dowodem, jego zdaniem, jest fakt, że kazanie Wyrwicza wygłoszone w 1780 r. — przyczyniło się w jakimś stopniu do odrzucenia *Kodeksu* Andrzeja Zamoyskiego. Z poglądem dra Gruszczyńskiego zgodziła się również doc. I. Łossowska, przypominając, że w 1781 r. Karol Wyrwicz oraz Stefan Łuski występowali bardzo ostro przeciwko Piotrowi Switkowskiemu, redaktorowi „Pamiętnika Historyczno-Politycznego”. Prof. I. Stasiewicz-Jasiukowa, ustosunkowując się do omawianego problemu, zaznaczyła, że w okresie Oświecenia zwracano się różnym językiem do różnych odbiorców. W związku z tym, jej zdaniem, analizując wystąpienia poszczególnych reprezentantów tej epoki, trzeba brać pod uwagę miejsce i czas, w którym były one prezentowane. Wszyscy dyskutanci zgodzili się jednak, że w całości pracy, której omawiany referat jest częścią, należy uwypuklić ewolucję poglądów Wyrwicza.

Innym zagadnieniem, które wzbudziło gorącą dyskusję, była sprawa stosowania w okresie Oświecenia „kostiumu starożytnego” dla przedstawienia problemów wówczas najbardziej aktualnych. Mgr W. Grębecka stwierdziła, że forma taka była pow-

szechnie stosowana. Doc. K. Targosz podkreśliła, że w Oświeceniu do historii starożytnej dosyć często się odwoływano, natomiast rzadziej się nią poważnie zajmowano. Dr F. Bronowski nie zgodził się z tą opinią, wyrażając pogląd, że w omawianej epoce istniało wręcz urzeczzenie historiografią starożytną. Zaznaczył jednak, że bardzo często podawano ją w ujęciu średniowiecznym.

Zastanawiano się również, dlaczego *Historia polityczna państw starożytnych* (a w niej również *Wstęp Wyrwicza*) nie wzbudziła zainteresowania wśród odbiorców. Prof. I. Stasiewicz-Jasiukowa wyraziła pogląd, że ówczesna społeczność szlachecka nie była odpowiednio przygotowana do odbioru tej publikacji.

Wreszcie ostatnim problemem, który zajmowali się uczestniczący w dyskusji, było zagadnienie popularności fizjokratyzmu w społeczeństwie polskim doby Oświecenia. Dr L. Gruszczyński oraz doc. I. Łossowska wyrażali pogląd, że fizjokratyzm był w Polsce w owym okresie bardzo popularny. Autor referatu oraz prof. I. Stasiewicz-Jasiukowa nie zgodzili się z tym poglądem. Prof. I. Stasiewicz-Jasiukowa, odwołując się do tzw. literatury przedmiotu oraz własnych badań, dowodziła, że w polskim Oświeceniu teoria tzw. filozofów-ekonomistów była bardziej popularna w jej wersji moralnej niż ekonomicznej.

Uczestnicy dyskusji podkreślali zgodnie rolę króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, inspirującego powstanie *Historii politycznej państw starożytnych*.

Adam Matuszewski  
Warszawa

### 3.

W dniu 6 listopada 1985 roku odbyło się zebranie naukowe Pracowni Badań nad Początkami Myśli Społecznej, któremu przewodniczyła doc. dr Małgorzata Frankowska-Terlecka. Na posiedzeniu tym dr Małgorzata Malewicz wygłosiła referat pt.: *Elementy wspólne w opisach zjawisk na niebie w kronikach średniowiecznych XI—XIII wieku*. W referacie podkreślono szczególnie walor opisów zjawisk na niebie, zwłaszcza tych, które są wyliczalne i sprawdzalne przy pomocy współczesnych metod naukowych (zaćmienie Słońca, zaćmienie Księżyca, koniunkcja planet, obserwacje komet). Celem badań dr Malewicz było ustalenie poziomu wiedzy — potocznej i szkolnej (z wiedzą naukową bowiem mamy do czynienia raczej na przełomie XIV i XV wieku) — reprezentowanego przez dziejopisarzy, a także zbadania stopnia zainteresowania kronikarzy i annalistów zjawiskami astronomicznymi i astrometeorologicznymi. Przedmiot badań stanowią wszelkie zapisy dotyczące zjawisk na niebie zawarte w kronikach i rocznikach średniowiecznych; treść i forma zapisu są jednakowo ważne, zaś każdy zapis jest świadectwem mentalności dziejopisarza, który go zamieszcza. Dr Malewicz przedstawiła i omówiła podstawę źródłową wybraną dla potrzeb referatu, mianowicie: I. Kroniki powszechne (m. in. Sigebert z Gembloux i jego kontynuacje, Ekkehard z Aury, Annalista Saxo) i II. Kroniki wypraw krzyżowych (źródła łacińskie, greckie, armeńskie i arabskie zebrane w *Recueil des Historiens des Croisades*); III. Roczniki i kroniki lokalne — źródła polskie, czeskie i ruskie XI—XIII wieku (m. in. *Annales Ecclesiae Cracoviensis*, *Annales Poloniae Maioris*, *Cosmae Chronicon Boemorum*, *Canonici Wissegradensis Continuatio Cosmae*, *Latopisy ruskie*). Z kolei referentka scharakteryzowała opisy zjawisk astronomicznych — opisy zaćmień Słońca, zaćmień Księżyca, obserwacje planet, obserwacje komet, zapisy dotyczące meteorów i holidów, a następnie — opisy zjawisk astrometeorologicznych: zjawiska halo słonecznego i księżycowego oraz obserwacje zórz polarnych.

Przy omawianiu opisów niektórych zjawisk astronomicznych (np. zaćmienia Księżyca, obserwacje komet) zwrócono uwagę na tendencje do przypisywania tym

zjawiskom charakteru wróżebnego; referentka podkreśliła jednak fakt, iż w analizowanych przez nią opisach komet nie znalazły się elementy wskazujące na to, by łączono pojawienie się komety z mającą potem nastąpić śmiercią panującego. Z badań dr Malewicz wynika, iż obserwację komety łączono bądź to z narodzinami nowego i potężnego króla (Mateusz z Edessy), bądź też z mającym nastąpić neurodzajem czy pomorem bydła (kroniki Europy zachodniej i środkowej do końca XIII wieku — mowa tu, oczywiście, o badaniach podstawy źródłowej przedstawionej powyżej). Wyjątek stanowią tu latopisy ruskie, bowiem dla ich autorów każde zjawisko na niebie ma charakter wróżebny, zazwyczaj są to znaki złowróżbne, zapowiadające wojny, pożogi, zarazę lub śmierć panującego.

Przedstawiając elementy wspólne w opisach zjawisk na niebie w dziejopisarstwie średniowiecznym dr Malewicz podkreśliła powszechną u historiografów znajomość prostych zjawisk z zakresu mechaniki nieba (zaćmienia, komety) i stosowanie nomenklatury „technicznej” w odniesieniu do tych zjawisk, a także regularność zapisów dotyczących tej grupy zjawisk. Referentka ustaliła również, że przypisywanie charakteru wróżebnego niektórym zjawiskom (zaćmienie Księżyca; komety; zorze polarne) związane jest z faktem, iż są to zjawiska szczególnie spektakularne, silnie działające na wyobraźnię obserwatora. Ponadto zwróciła ona uwagę na dbałość o szczegóły w opisach zjawisk na niebie, zwłaszcza wówczas, gdy są obserwowane w warunkach wyjątkowych — okresach niepokoju, wojen, wypraw itp. — czego wyraźną ilustracją są opisy zawarte w kronikach wypraw krzyżowych.

Po referacie nastąpiła dość żywa dyskusja. Pytano o terminologię, dotyczącą zjawisk uchodzących za wróżebne: signum — prodigium — omen (dr M. Boczar, mgr Bożena Chmielowska), następnie o różnice między terminami „astronomia” i „astrologia” stosowanymi w średniowieczu (dr M. Boczar). Doc. dr H. Cichocka pytała o sposób wkomponowania opisów zjawisk na niebie w tok narracji historycznej; doc. dr M. Frankowska-Terlecka zwróciła uwagę na fakt, iż encyklopedie średniowieczne zwykły przypisywać kometom charakter wróżebny i że dla autorów encyklopedii z drugiej połowy XIII wieku pojawienie się komety stanowi zapowiedź śmierci panującego. Dr Malewicz udzieliła odpowiedzi na kolejne pytania, po czym wrócono jeszcze do dyskusji nad zawartością encyklopedii średniowiecznych. Doc. Frankowska-Terlecka podsunęła referentce pomysł przeanalizowania encyklopedii właśnie pod kątem informacji o zjawiskach astronomicznych i astrometeorologicznych. Dr Malewicz uznała temat za bardzo interesujący i godny opracowania. Na tym zebranie zakończono.

mm (Warszawa)

#### ZEBRANIE ZAKŁADU HISTORII ORGANIZACJI NAUKI

W dniu 23 listopada 1984 roku odbyło się posiedzenie, podczas którego dr Eugeniusz Tomaszewski wygłosił referat pt. *Oceny II Kongresu Nauki Polskiej*, będący fragmentem większej pracy poświęconej sytuacji nauk społecznych w dobie pokongresowej.

II Kongres Nauki Polskiej obradował w Warszawie w dniach 26—29 czerwca 1973 roku pod hasłem „Nauka w służbie narodu”. Wzięło w nim udział prawie 2100 uczonych, działaczy politycznych i gospodarczych, w tym przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych oraz reprezentanci nauki i instytucji naukowych z zagranicy. Nad przygotowaniem, a następnie przebiegiem Kongresu czuwał Komitet Organizacyjny; obradowano na sesjach plenarnych, a także w ramach 17 sekcji i ponad 80 podsekcji problemowych. Plonem obrad była uchwała w sprawie dalekosiężnych kierunków rozwoju nauki oraz *Apel do uczonych świata*. Po-